

Niewolnictwo nowej ery

20 maja 2024

Nowe niewolnictwo zakłada skrócenie czasu przejścia z nieświadomego trybu życia do nieświadomego snu, w którym właśnie jesteśmy. Całość paktu zawiera się w oczywistym naruszeniu dóbr mentalnych, do których wkrada się cała ichniejsza ideologia.



Nieświadomy stan rzeczy polega na świadomym śnieniu w rzeczywistości, tak zwanym śnie na jawie. We śnie nocnym czy dziennym też można tego doznać. Otóż nie każdy ma dostęp do treści „zakazanych”. Nie każdy może śnić „za darmo” snu długotrwałego zbitego w jeden element, więc każdy widzi elementy układanki. Tak ciężko się połapać, że gdy już jesteśmy w połowie snu na jawie, czy w rzeczywistości sennej, już nas mają w pułapce sennej.

Zaczyna się łatwo... Pornografia, myśli natrętne, kończy się marnie, w pajęczynie seksbiznesu. Tak zwana przebiegłość biznesu matrymonialnego ma swój sens nie tylko namacalny, ale i nieobecny dla gołego oka. Dlatego radzę mieć czyste myśli i nie bujać w obłokach. Wiele treści internetowych, dla przykładu seks ze sztuczną inteligencją, czy wideo wygenerowane przez sztuczną inteligencję, wyczuwalne są

namacalnymi zmysłami, nawet węchu.

Gdy słyszymy o niewolnictwie seksualnym, często zastanawiamy się, dlaczego istnieje i dlaczego nie potrafimy niczego z tym zrobić. Często nasuwają się nieproszone myśli, a nawet pobudzenie, którego sobie nie życzymy i właśnie wtedy ich siatka zaczyna działać. Widzimy proste rzeczy, proste czynności, lecz nie da się wykryć, kto tam jest, ani co szczegółowo robi, ponieważ, jak się można domyślić, seks również w mediach społecznościowych często rozproszony jest po internecie. Jest bardzo, ale to bardzo rzadko nieudawany.

Wizja przyszłości, sądząc po gotówce, jaką łatwo zrobić na dzisiejszych biznesach, filmach, grach, gazetach, a nawet reklamach, może się rozpraszać. Jednak stabilny umysł bez problemów wychwyci, że coś na tym świecie jest złe, źle zrobione, źle prowadzone. Nawet jeśli chodzi o samoobronę, niekoniecznie jesteśmy wolnymi, nienaruszalnymi, czystymi i dobrze się broniącymi ludźmi.

Bo przecież kto zabroni się wkładać do ludzkiego umysłu w XXI wieku?

Autorstwo: Player One

Nadesłano do portalu WolneMedia.net